

Drodzy czytelnicy!

No i mamy pierwsze rezultaty pracy Rustama Babyeva w Gdyni. Dopiero zakończył kolejny cykl treningowy z polskimi zawodnikami w Gdyni, a już wielki sukces Daniela Gajdy w OVER THE TOP. Nic nie jest przypadkowe - Daniel jest przykładem największego oddania i zaangażowania sportowego, jeden z filarów polskiego armwrestlingu, zawodnik, sędzia i niesłychanie pracowity członek naszego zespołu. Pasja, talent, oddanie i nieustanna uczciwa praca, nawet w tych dziwnych czasach, gdzie wszystko wydaje się względne, a sportem, jak w innych dziedzinach życia, co raz wstrząsają afery, korupcja i pogwałcenie podstawowych zasad, pozostają niewzruszoną wartością pozwalającą osiągać najwyższe laury. Brawo Danielu!!! Polecamy więc pilne studiowanie opisów treningu z Babayevem, jak widać warto!

Ostatnio w naszym armwrestlingu dzieje się tak wiele, że z przykrością musimy ograniczyć ilość relacji z wielu imprez, w tym wydaniu relacja z nowej edycji Polskiej Ligi Zawodowej (kat. 95 kg i +95 kg) i długo oczekiwanego powrotu Marcina Krefta oraz krótkie relacje (niestety - brak miejsca) z zawodowych lig Bułgarii i Ukrainy. Jest co czytać i oglądać, jest też nad czym pomyśleć...

Igor Mazurenko

Wielki powrót

Nowe edycje Polskiej Ligi Zawodowej



Marcina Krefta

II Edycja

Ostatni sierpniowy weekend w Polsce stał pod znakiem Polskiej Ligi Zawodowej Armwrestlingu. W sobotę (27 sierpnia 2005 roku) w Centrum Rozrywki Gemini w Gdyni odbyła się jej II edycja w kategoriach do 95kg oraz powyżej 95kg. W każdej z tych kategorii wystąpiło po 5 zawodników wyłonionych na podstawie wyników I edycji oraz dodatkowych 3 zawodników wybranych przez zarząd PAL do walki o główną nagrodę. Łącznie na scenie gdyńskiego Multikina wystąpiło 16 zawodników w 112 walkach na obie ręce.

W kategorii lżejszej (do 95kg) wystąpił m.in. niepokonany w pierwszej edycji Ligi Zawodowej – Marcin Formela. Ten niezwykle uzdolniony zawodnik, wielokrotny zdobywca pierwszego miejsca w Mistrzostwach Polski, miał tym razem trudniejsze zadanie. Na komplet punktów tym razem szykował się o niespełna 4kg lżejszy zawodnik – Dariusz Muszczak. Przed zawodami powiedział nam, że tym razem nie da szans Marcinowi i chce powalczyć o komplet zwycięstw. Przez pierwsze 4 rundy obaj zawodnicy walczyli ze 100% skutecznością. Los sprawił, że w piątej rundzie odbyła się decydująca walka. Dariusz Muszczak zajął miejsce po lewej stronie stołu. Naprzeciw jego stanął Marcin Formela. Dokładne ustawienie rąk, komenda Ready-Go i zawodnicy napięli swoje mięśnie. Jak się okazało zapowiedzi Darka nie były czczym gadaniem. Po kilku sekundach ręka Marcina została dociśnięta do poduszki. Na lewą rękę silniejszym okazał się reprezentant klubu z Częstochowy. Tym sposobem zdobył on 5-cio punktową przewagę nad swoim głównym rywalem o miano najsilniejszego zawodnika kategorii do 95kg. Spośród pozostałych zawodników należy wspomnieć także niezwykle ambitnego zawodnika jakim jest Łukasz Janakowski. Jego start w tej edycji ligi zapowiadał się niezwykle obiecująco. Ten młody debiutant wygrał swoje pierwsze 2 walki. W trzeciej rundzie uległ w/w Darkowi Muszczakowi. Do czwartej rundy podszedł niezwykle zmotywowany. Jego przeciwnikiem był Bartłomiej Zakrzewski. Jednak ta walka okazała się ostatnią dla niego w tym dniu. Po komendzie Ready-Go Łukasz tak niefortunnie ustawił się do walki, że nabawił się kontuzji, która nie pozwoliła mu walczyć do końca zawodów.



W kategorii super ciężkiej (powyżej 95kg) wystąpili zawodnicy, którzy w większości swoją wagą przekraczali 110kg. Tylko jeden najlżejszy zawodnik – Marcin Kreft – ważył 108kg. Jednak jak się okazuje to nie waga świadczy o sile zawodnika. To właśnie on wygrał wszystkie możliwe walki i po raz drugi zdobył komplet punktów na lewą rękę. Jako drugi uplasował się najwyższy zawodnik tej edycji ligi. Niespełna dwa metry Stanisław Kwizdyński uległ tylko w pierwszej walce w/w Marcinowi. Trzecim na lewą rękę został Wojciech Piechowiak, który wyprzedził o 5 punktów silnego Sławomira Głowackiego. Piąte miejsce zajął Marek Kobięc.

Walki na prawą rękę miały podobny scenariusz. W kategorii do 95kg wszystkie swoje walki wygrał Marcin Formela. Dariusz Muszczak, pretendent do zwycięstwa w tej edycji ligi najwyraźniej źle rozłożył swoje siły podczas tych zawodów. Przegrał swoją walkę z Marcinem Formelą w piątej rundzie. Ta przegrana najprawdopodobniej tak mocno rozproszyła tego młodego zawodnika, że przegrał także swoją kolejną walkę z Bartłojem Zakrzewskim. Nie byłoby w tym nic dziwnego gdyby Bartek był silniejszy. Przegrana Dariusza Muszczaka spowodowana była przez dwa foule których dopuścił się ten zawodnik podczas ustawienia sędziowskiego. Tym sposobem Darek zaprzepścił swoje szanse na pierwsze miejsce w tej edycji ligi. Trzecim na prawą rękę został właśnie Bartłojem Zakrzewski. Kolejne miejsca to Łukasz Wenta i Marcin Biegun.

W kategorii powyżej 95kg na prawą rękę znów najsilniejszym został Marcin Kreft z Łęborka. Na drugim miejscu uplasował się Sławomir Głowacki, który pokonał Wojciecha Piechowiaka (3 miejsce) oraz Marka Kobięca (4 miejsce) i Stanisława Kwizdyńskiego (5 miejsce).

Do kolejnej edycji w kategorii do 95 kg zakwalifikowali się dokładnie ci sami zawodnicy, co z pierwszej edycji. Niestety żaden z debiutantów nie wywalczył sobie miejsca w pierwszej piątce. W kategorii powyżej 95 kg jedynie Marek Kobięc zakwalifikował się do kolejnej edycji eliminując Sławomira Szakołę. Należy także wspomnieć, że podczas tej edycji ligi nie zaobserwowaliśmy ani jednego rozerwania i walki w paskach. Także ilość fouli w porównaniu z poprzednią edycją była o wiele mniejsza. Oznacza to tylko jedno – nasi zawodnicy stają się co raz lepsi. Co będzie dalej? Zobaczymy 17 września 2005 roku.

Marcin Mielniczuk

I Edycja

Kolejny raz Centrum Rozrywki Gemini gościło w swoich progach najsilniejszych ludzi z całego kraju. Wybrani drogą eliminacji zawodnicy pojawili się w Gdyni dokładnie o godzinie 11:00 kiedy to przeszli testy i zapisy przed Profesjonalną Ligą Armwrestlingu w Polsce. Tym razem była to najcięższa grupa z walczących na lewą i prawą rękę facetów. W kategoriach do 95kg oraz powyżej 95kg znalazło się po 8 zawodników, których zadaniem było wywalczenie jak największej ilości punktów w rozgrywkach w systemie „każdy z każdym”.

W kategorii do 95 kg najlepszy bezapelacyjnie okazał się Marcin Formela, który pokonał wszystkich swoich rywali. Ten niezwykle uzdolniony zawodnik dobrze wykorzystał

swoje umiejętności i udowodnił, że zdobyte do tej pory tytuły Mistrza Polski są dla niego dodatkową motywacją do pracy. Drugie miejsce zajął bardzo szybki zawodnik z Częstochowy – Dariusz Muszczak. Z rozmów z pozostałymi zawodnikami dowiedzieliśmy się, że Darek nie jest aż tak silny aby nie dało się go pokonać, jednak jego dynamiczny i błyskawiczny start nie pozwala przeciwnikom na obronę. Następnie uplasowali się: Bartłojem Zakrzewski, Marcin Biegun i Łukasz Wenta. Ci zawodnicy zakwalifikowali się do II Edycji Ligi Zawodowej.

W kategorii powyżej 95 kg zwycięstwo zapewnił sobie Marcin Kreft. Ten zawodnik po ponad 1,5 rocznej przerwie powrócił do Armwrestlingu i jego start pokazał, że jest w bardzo dobrej formie. Drugie miejsce zajął najwyższy zawodnik ligi (197 cm) Stanisław Kwizdyński ze zdobyczą 207 punk-

tów. Ten wysoki zawodnik dysponuje bardzo dobrą techniką i niesamowicie silną lewą ręką. Dlatego też mimo słabego wyniku na prawą rękę (tylko 5 miejsce) w klasyfikacji ogólnej Stanisław uplasował się na drugim miejscu. Dalej uplasował się Sławomir Głowacki ze stratą 4 punktów do poprzednika, następnie Wojciech Piechowiak (201 punktów) oraz Sławomir Szakoła (197 punktów). Ta piątka zakwalifikowała się do kolejnej edycji zawodów. Pozostali zawodnicy – Grzegorz Żuchowski, Przemysław Gajdowicz oraz Krzysztof Siwek – nie zakwalifikowali się do dalszej walki o nagrodę główną.

Organizatorzy składają podziękowania firmom: OBOLON, CORLEONIS oraz Piekarni MIELNIK za wkład w organizację imprezy.





TOP ROLL BABAYEVA

W dzisiejszym numerze kolejna część technik walki wykonaniu Mistrza Interkontynentalnego PAL – Rustama Babayeva. Tym razem krok po kroku prezentujemy styl walki górą, na siebie – klasyczny Top Roll.



1 Przed komendą Ready Go! ustawiamy łokieć na środku podłokietnika. Bark odchylony w bok.



Uchwyt znajduje się na wysokości podbródka. Brzuch oparty o krawędź stołu.



Nogi rozstawiamy na szerokość nóg stołu.



2 Po komendzie Ready Go! wykonujemy gwałtowny ruch nadgarstka w bok, w stronę ręki walczącej.



Wykonując ruch w bok bark pozostaje na tej samej wysokości.



Ciążar ciała rozkładamy równomiernie na obie nogi.



3 Podczas wykonania ruchu maksymalnie zginamy nadgarstek w bok.



Naciągamy rękę przeciwnika na siebie.



Wykonując ruch na siebie, bark ręki walczącej podnosimy na wysokość uchwytu.



Przenosimy ciężar na lewą nogę uginając ją w kolanie.



4 Wykonujemy ruch w bok, w stronę ręki trzymającej uchwyt.



Ruchem na siebie przesuwamy łokieć do środkowej linii poduszki.



Przechylamy tułów w stronę ręki trzymającej uchwyt.



Wykonując ruch na siebie staramy się nie oderwać brzucha od krawędzi stołu.



5 Maksymalnie przechylając tułów w stronę ręki trzymającej uchwyt dobijamy przeciwnika do poduszki.



Podczas dobijania ręki przeciwnika, łokieć powinien pozostać w środkowej części poduszki.



Rękę trzymającą uchwyt opuszczamy za krawędź stołu.



Ciążar ciała maksymalnie przenosimy na lewą nogę.

TRENUJEMY Z IGOREM MAZURENKO



Trening podstawowy RUSTAMA BABAYEWA

Rustama Babayeva nikomu, kto chociaż trochę interesuje się armwrestlingiem, nie trzeba przedstawiać. Od czasu do czasu odwiedza Polskę i nieustannie zaskakuje swoimi wynikami. Choć należy do najlepszych zawodników w historii naszej dyscypliny, w jego zachowaniu i kontaktach z kibicami lub innymi zawodnikami nie zauważymy nic z „gwiazdorstwa”. Rustam zawsze jest do dyspozycji, chętnie zdradza tajemnice swoich technik, udziela rad i pozwala, co jest wielką rzadkością, na próby pokonania go nawet przez kibiców. Podczas ostatniego pobytu Rustama w Gdyni wielu naszych zawodników mogło „całymi garściami” czerpać wiedzę bezpośrednio od mistrza i uczestniczyć we wspólnych treningach. Nikomu nie odmawiał, wyjaśniał, rozrzucał ćwiczenia, do wszystkich miał indywidualne, przyjazne i ciepłe podejście. Polski armwrestling ma więc wielki dług wdzięczności wobec Rustama Babayewa, który możemy spłacić skutecznym wykorzystywaniem jego lekcji i coraz lepszymi wynikami. To będzie najlepsze podziękowanie. Nie sprawmy mu więc zawodu. W tym artykule chcemy pokazać jak proste i jednocześnie skuteczne są treningi Rustama Babayewa.

Rustam trenuje trzy razy w tygodniu. Taką formułę utrzymuje od wielu lat. Natomiast ćwiczenia armwrestlingowe wykonuje tylko dwa razy w tygodniu, w poniedziałki i piątki. Środy rezerwuje na ćwiczenia ogólnorozwojowe i siłowanie przy stole.

PONIEDZIAŁEK



Podnoszenie hantli na biceps od kąta 85° do góry, łokieć oparty o modlitewnik. Zwróćcie uwagę na prawidłowe utrzymanie hantli (foto 2, 2a). 6x15-15-10-8-6-4 powtórzeń. Odpowiednio zwiększamy ciężar hantli z każdą następną serią.



Podnoszenie na biceps od kąta prostego z wykorzystaniem modlitewnika i wyciągu. 4x12-10-8-6



Ściąganie na wyciągu regulowanym – uchwyt grubości 40 mm, łokieć oparty na poduszce stołu. 6x15-15-12-10-8-6



Skręt nadgarstka do wewnątrz, łokieć oparty o poduszkę stołu, z wykorzystaniem pasa i wyciągu regulowanego. 5x12-10-8-6-6

ŚRODA

1. Siłowanie się przy stole, szlifowanie techniki, 15-25 minut
2. Mięśnie klatki piersiowej – wyciskanie sztangi na ławeczce poziomej, 4x10-8 razy
3. Mięśnie grzbietu – podciąganie na drążku szerokim chwytem, 4x12-8 razy
4. Mięśnie grzbietu i nóg – martwy ciąg, 3x8-6 razy
5. Mięśnie naramienne – wyciskanie sztangi przed sobą siedząc, 4x8-6
6. Triceps – ściąganie liny wyciągu w dół stojąc, 4x8-6 razy

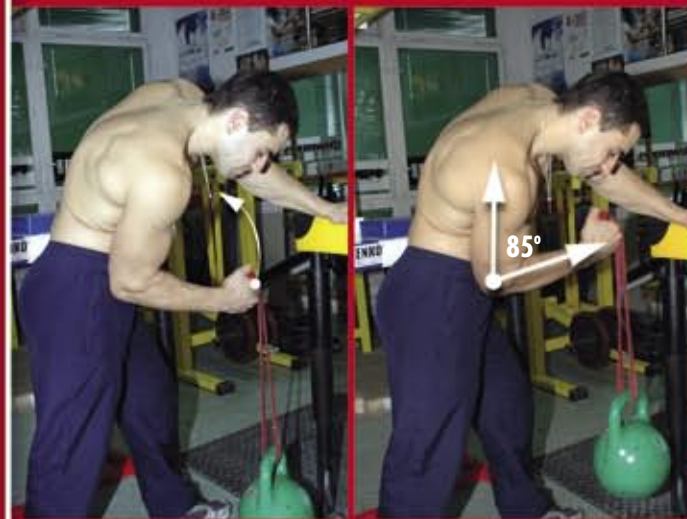
PIĄTEK



Podnoszenie hantli na nadgarstek, łokieć oparty o wewnętrzną krawędź uda. 6x15-12-10-8-6-4



Ściąganie na nadgarstek z wykorzystaniem wyciągu regulowanego, uchwyt średnicy 40 mm, łokieć oparty na poduszce stołu. 5x12-10-8-6-4



Podnoszenie na biceps chwytem młotkowym od kąta 90 stopni z wykorzystaniem pasa judo i obciążenia, 5x12-10-8-6-6

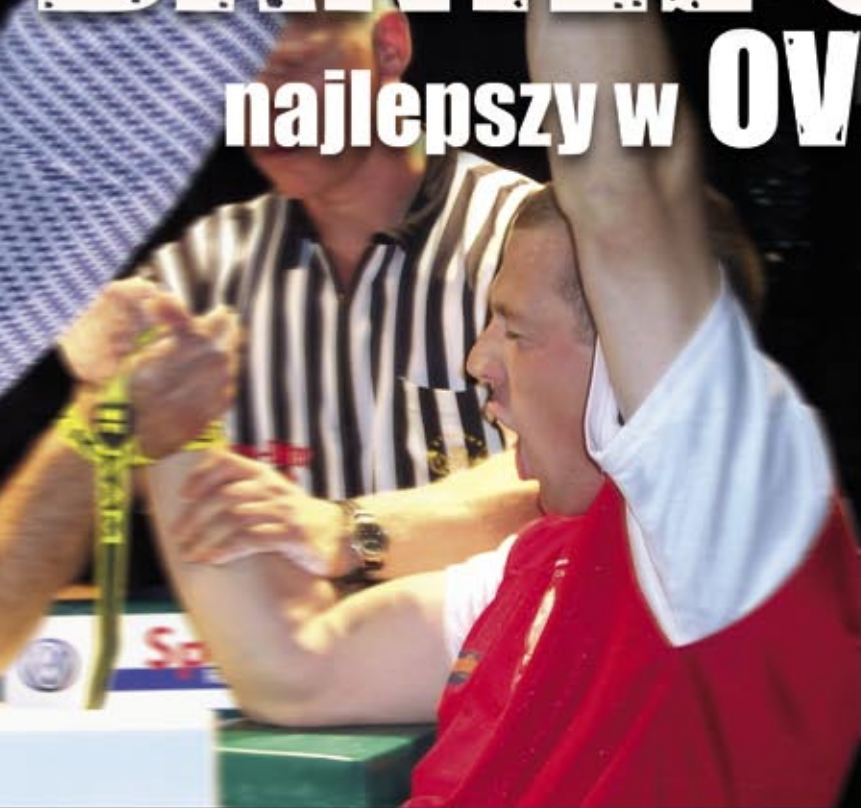


Podnoszenie na nadgarstek chwytem młotkowym z wykorzystaniem pasa judo i obciążenia, 5x12-10-8-8-8

Jak mówi sam Rustam, jego organizm regeneruje się na tyle, że nie jest w stanie wykonywać większej ilości ćwiczeń niż opisano powyżej. Na pytanie jak często zmienia ćwiczenia w treningu, odpowiada że nie częściej niż raz na dwa miesiące.

DANIEL GAJDA

najlepszy w OVER THE TOP



Jak co roku we wrześniu w niemieckim mieście Wolfsburg – światowej stolicy koncernu Volkswagen – zorganizowano turniej w siłowaniu na rękę 'Over the Top'. Te międzynarodowe zawody z główną nagrodą 200 euro rozegrane były w sobotę 3 września. Przeprowadzono walki na lewą (kat. do 90 kg i +90 kg) i prawą rękę (kat. 70 kg, 80 kg, 90 kg, 100 kg, +100 kg) mężczyzn oraz na lewą (kat. open) i prawą (kat. do 60 kg, +60 kg) rękę kobiet.

Przygoda polskiej drużyny z tegoroczną edycją turnieju rozpoczęła się w piątek 2 września o 6 rano. Wtedy to wyruszyliśmy w trwającą 12 godzin podróż z Gdyni do Wolfsburga. Użyłem słowa drużyna, ale należy mieć świadomość, że jedynym zawodnikiem z kraju nad Wisłą walczącym w tym turnieju był Daniel Gajda z klubu ZŁOTY TUR Gdynia.

Walki eliminacyjne rozpoczęły się w sobotę o godzinie 14.00. W pierwszej kolejności przeprowadzono pojedynki na lewą rękę, po nich nastąpiły walki na rękę prawą. Organizatorzy poprosili Daniela Gajdę – sędziego klasy międzynarodowej, aby wszedł w skład ekipy sędziowskiej, co też Daniel z przyjemnością uczynił.

Zawodnik z Gdyni walczył tylko na prawą rękę. W kategorii do 70 kg, w której startował Daniel, walczyło 14 zawodników. Eliminacje nie były zbyt ciężkie. Pierwszą przegraną Gajdy w eliminacjach była walka z Udo Weissem z Niemiec. Daniel przegrał przez 2 faule łokcia.

Po przerwie na scenę weszli zawodnicy do pierwszej walki półfinałowej. Nasz polski rodzynek o wejście do półfinału walczył z Matthiasem Schlitte z Niemiec. Ręki prawej i lewej Matthiasa nie da się w żaden sposób porównać, prawe ramię ma znacznie większe od lewego a także od ramion innych zawodników. Po komendzie startowej Matthias dostał faul łokcia. Po wznowieniu walki Daniel przejął kontrolę nad ogromnym ramieniem przeciwnika używając techniki w hak. Zwycięstwo Gajdy zapewniło mu wejście do półfinału. Tu Daniel spotkał się z Udo Weissem z Niemiec. To już drugie spotkanie przy stole obu zawodników w tym dniu. Zarówno Daniel jak i Udo mieli na swoim koncie po jednej przegranej: Daniel z Udo właśnie, a Udo z Ramasanem Rabadanovem z Rosji. Należy przypomnieć, iż zawody przeprowadzane były w systemie do dwóch porażek. Pojedynek Gajdy z Weissem rozpoczął się od rozerwania. Po związaniu pasami Daniel błyskawicznie wystartował, zawodnicy zwarli się na długi czas. Ostatecznie Polak zastosował technikę „przez górę”, co dało mu zwycięstwo i otwartą drogę do finału.

W finale na Gajdę czekał już Ramasan Rabadanov, który dotarł do finałów bez porażki. A więc Danielem by myśleć o złocie musiał stoczyć jeszcze dwie walki. Zawodnicy zostali wywołani do stołu, przywołanie, zajęcie pozycji... READY! GO! Ramasan fauluje. Taka sytuacja powtarza się po wznowieniu walki. Pierwszą walkę finałową, przy ogromnym dopingiu publiczności, wygrywa Daniel Gajda!!!

Ale to jeszcze nie koniec. Obaj finaliści mają po jednej porażce. Tak więc przed publicznością kolejna dawka emocji! Po krótkiej przerwie sędziowie wzywają Polaka i Rosjanina do stołu. Napięcie sięga zenitu. Daniel, który musiał stoczyć ciężkie walki o wejście do półfinału, znajduje się w finale! Zwycięstwo w turnieju jest tak bliskie! READY! GO! Następuje rozerwanie. Paski... Komenda startowa. Zawodnicy zwarli się na bardzo długi czas, ale to Daniel był w pozycji wygrywającej. Ramasan przetrzymał atak Gajdy. Niesiony ogromnym dopingiem publiczności Polak zebrał siły, poszedł „przez górę” i dobił rękę przeciwnika do poduszki. Zwycięstwo!!! Rozentuzjowana publiczność gorąco biła brawo. Wyczyn Daniela jest tym większy, że w zeszłym roku Polak zajął III miejsce w tym turnieju, i jak sam powiedział, zarówno Udo Weiss (II w 2004 roku) jak i Ramasan Rabadanov (I w 2004) byli wtedy poza jego zasięgiem.

Po emocjach, jakie zgotował nam Daniel Gajda, przyszedł czas na rozgrywkę w kategorii do 80 kg. Tutaj pojedynek finałowy odbył się pomiędzy dobrze nam znanymi zawodnikami: Craigiem Sandersem z Wielkiej Brytanii oraz Robertem Kornekiem – Polakiem na stałe mieszkającym w Niemczech. Ten bój wygrał Craig Sanders. Craig nie walczył na lewą rękę, gdzie w finałach Robert zajął również II miejsce.

W kategorii +100 kg o zwycięstwo walczył nasz przyjaciel, zawodnik, który w lipcu przez tydzień gościł w klubie ZŁOTY TUR – August Smisł. August w finale spotkał się ze swoim rodakiem Dirkiem Schenkerem. Wygrał Dirk. August skarżył się na ból w prawej ręce. Za to na lewą rękę zwycięzca okazał się August.

W finale wieczoru zwycięzcy poszczególnych kategorii wagowych spotkali się w odrębnej kategorii, w której mieli walczyć o tytuł Mistrza Mistrzów i nagrodę 200 Euro. Pary wyloniono drogą losowania. Los chciał, że gwiazda z Polski – Daniel Gajda, skrzyżował rękę z... Dirkiem Schenkerem. Kategoria do 70 kg z kategorią +100 kg! Dirk miał szczęście, że Daniel spóźnił się ze startem... Ale już całkiem poważnie, główną nagrodę i tytuł zdobył Dirk Schenker. August Smisł nie brał udziału w walkach w tych walkach.

Dla nas 'Over the Top' 2005 był przede wszystkim wielkim tryumfem Daniela. Pokonanie Udo Weissa, a szczególnie Ramasana Rabadanova – wicemistrza Europy, jest olbrzymim sukcesem nie tylko samego Daniela, ale całego polskiego armwrestlingu.

Warto dodać, że Daniel był bardzo pilnym uczestnikiem zajęć z Rustamem Babayevem i, jak sam mówi, to właśnie one legły u podstaw wielkiego zwycięstwa. Należy bowiem podkreślić, że Daniel wygrał głównie dzięki posiadanej technice, jej różnorodności i inteligentnemu zastosowaniu.

Łukasz Rosołowski



Nemiroff

WORLD CUP 2005

WARSZAWA 29.10.2005
HOTEL HYATT - CASINOS POLAND
WSTĘP - 20 ZŁ



Złota Liga Armwrestlingu - Liaskovec 2005



Stoyan Golemanov wygrał walkę o złotą sztabkę zdobywając 238 punktów. Niespodziankę sprawił Lachezar Savchev, zajmując drugie miejsce z dorobkiem 228 punktów. Ion Oncescu tym razem nie wypadł najlepiej, przegrywając 3 walki na rękę prawą i 2 walki na rękę lewą, ostatecznie zajmując trzecie miejsce z ilością 211 punktów. W ten sposób utracił on pozycję lidera w tymczasowej klasyfikacji i traci 13 punktów do pierwszego w tej klasyfikacji Stojana Golemanova. Czwartą pozycję ponownie zajęł Martin Dodov z dorobkiem 205 punktów. Miejsce piąte wywalczył Stefan Tcanov z ilością 155 punktów, szóste zaś należy do Stefana Mitoza, który zdobył 145 punktów. Ostatnie dwie pozycje to Dimitar Lulev, 140 punktów – siódmy, oraz Plamen Kisov, 134 punkty – ósmy.

Tymczasowa klasyfikacja:

1. Stoyan Golemanov 1329
2. Ion Oncescu 1316
3. Martin Dodov 1246
4. Plamen Kisov 1051
5. Lachezar Savchev 955

Niesamowicie ciekawa zaczyna się robić rywalizacja o złotą sztabkę. Letni kurort 'Elenite' będzie areną, na której rozegra się ostatnia, siódma już, runda rozgrywek Golden League 2005. Na rozstrzygnięcie trzeba poczekać do 10 września.

BGAF Tłumaczenie: Łukasz Rosołowski

UDANY DEBIUT UKRAIŃSKIEJ LIGI ZAWODOWEJ



W sobotę (20.08.2005) w niezwykle uroczym i słonecznym miasteczku Yalta (Krym, Ukraina) odbyła się I edycja Profesjonalnej Ligi Zawodowej w Ukrainie. Cała impreza odbyła się w hotelu Bristol, którego dyrekcja już od dawna jest promotorem i sponsorem tego sportu w tym kraju.

Całe zawody rozpoczęły się o godzinie 18:00 w Night Clubie "Czarne Morze". Jako pierwsza rozegrana została lewa ręka kategorii 78kg. Zawodnicy po raz pierwszy w swojej karierze walczyli przy armwrestlingowym stole, przy którym sędziowanie odbywało się przy użyciu kamer video. Dlatego też początek zawodów wyglądał dość niecodziennie. Jednak po kilku walkach zawodnicy przywykli do tego, że w tych walkach nie można pozwolić sobie na najdrobniejszy faul.

Na lewą rękę bezkonkurencyjny na lewą rękę okazał się LEMESHENKO YURI, który pokonał wszystkich swoich przeciwników. Drugi był z kolei STAROKON VLADYSLAV, który na lewą rękę zaliczył tylko jedną przegraną. Podczas walk tych zawodników zauważyć można było, że wśród ukraińskich zawodników dominuje styl walki nazywany w świecie armwrestlingu hakiem. Trzecie miejsce na lewą rękę zajęli LYADOV ANDREY. Następnie kolejno KRAVCHENKO VITALY oraz DROGOMIRECKI ROMAN. Ci zawodnicy wg przepisów PAL zakwalifikowali się do kolejnej edycji ligi zawodowej.

Na prawą rękę, najlepszym okazał się STAROKON VLADYSLAV, który dzięki temu zajął w ogólnej klasyfikacji pierwsze miejsce zdobywając 235 punktów. Drugi tym razem był ANDREYCHENKO ARTEM, który w ogólnej klasyfikacji był dopiero piąty.

W klasyfikacji ogólnej tak jak pisaliśmy pierwsze miejsce zajęli STAROKON VLADYSLAV. Na drugim miejscu ze stratą 19 punktów do pierwszej pozycji uplasował się LEMESHENKO YURI. Dalej kolejno znajdowali się: LYADOV ANDREY, DROGOMIRECKI ROMAN, ANDREYCHENKO ARTEM.

Gratulacje należą się organizatorom tej edycji ligi. Wszystko przygotowane było bardzo profesjonalnie, co sprawiło, że zawody przebiegły szybko i sprawnie.

Marcin Mielniczuk